

Sygn. akt II AKz 64/16

POSTANOWIENIE

Dnia 17 marca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Nita-Światłowska (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Iwona Goślińska

po rozpoznaniu w sprawie

S. S. (1)

oskarżonego z art.286§1 kk w zw. art.294§1 kk i art.13§1 kk w zw.art.286§1 kk w zw. art.294§1 kk w zw. art.12 kk i inne zażalenia wniesionego przez oskarżonego

na zarządzenie Przewodniczącego VI Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 stycznia 2016 roku, sygn. akt VI K 45/14

w przedmiocie odmowy przyjęcia apelacji

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

zaskarżone zarządzenie utrzymać w mocy

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 października 2015 r., sygn. VI K 45/14 Sąd Okręgowy w Krakowie uznał S. S. (1) winnym popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz przestępstwa z art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. prawo budowlane (Dz. U. 2013, poz. 1409 ze zm.).

Od wskazanego powyżej wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego.

Apelację od wskazanego powyżej wyroku wniósł także sam oskarżony.

14 stycznia 2016 r. Przewodniczący Wydziału VI Karnego Sądu Okręgowego w Krakowie stwierdził, że apelacja złożona przez obrońcę oskarżonego odpowiada warunkom formalnym i na podstawie art. 448 k.p.k. zarządził o jej przyjęciu.

Kolejnym zarządzeniem, wydanym w tym samym dniu, Przewodniczący Wydziału VI Karnego Sądu Okręgowego w Krakowie, na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. zdecydował o odmowie przyjęcia apelacji złożonej przez oskarżonego. W uzasadnieniu tego zarządzenia wskazano, że odmowa przyjęcia apelacji oskarżonego do rozpoznania wiąże się z tym, że zgodnie z art. 446 § 1 k.p.k. apelacja od wyroku sądu okręgowego powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata, a zatem oskarżony nie jest osobą uprawnioną do samodzielnego wniesienia tego środka odwoławczego.

W uzasadnieniu tego zarządzenia odnotowano, że pismo oskarżonego zostanie przesłane Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie wraz z apelacją jego obrońcy.

Na zarządzenie o odmowie przyjęcia jego apelacji do rozpoznania 17 lutego 2016 r. oskarżony wniósł zażalenie. Wskazał, że zarządzenie kwestionuje w całości zarzucając mu nie zastosowanie się do art. 42 ust. 2 Konstytucji RP oraz błędną interpretację art. 446 § 1 k.p.k.

Oskarżony wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i nadanie wniesionej przez niego apelacji dalszego biegu.

W uzasadnieniu zażalenia oskarżony podniósł, że Sąd I instancji zawęził jego „możliwości obrony w postępowaniu apelacyjnym pomijając przepisy prawa albo błędnie je interpretują (...)”.

Przywołując treść art. 42 ust. 2 Konstytucji RP oskarżony podkreślił, że przepis ten potwierdza jego prawo do obrony w każdym stadium postępowania, w tym także w postępowaniu odwoławczym. Stwierdził następnie, że z gwarancji zawartej we wskazanym powyżej przepisie nie wynika, iżby oskarżony korzystający z pomocy obrońcy tracić miał „kompetencje obrony własnej”.

Oskarżony stwierdził następnie, że interpretując art. 446 § 1 k.p.k., który jest przepisem niższego szczebla aniżeli przywołany powyżej art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, należy przyjąć, że „precyzuje on kto poza oskarżonym i z jakimi kompetencjami może jeszcze składać apelację”. W jego ocenie możliwość złożenia apelacji przez samego oskarżonego wynika bowiem bezspornie „z przepisu najwyższego szczebla, Konstytucji RP”.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje.

Art. 444 k.p.k., określając krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji, wymienia w szczególności strony procesowe, a zatem m.in. oskarżonego. Czysto literalna wykładnia tego przepisu nie jest uprawniona. Jego interpretacja musi być dokonywana w określonym kontekście normatywnym, a w szczególności z uwzględnieniem treści art. 446 § 1 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem: „Apelacja od wyroku sądu okręgowego, która nie pochodzi od prokuratora, powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata lub radcę prawnego”.

Przywołany powyżej art. 446 § 1 k.p.k. wprowadza tzw. przymus adwokacko-radcowski przy apelacji od wyroku sądu okręgowego; określając formę i treść apelacji ustawodawca wprowadza m.in. wymóg, aby apelacja od wyroku sądu okręgowego, która nie pochodzi od prokuratora, była sporządzona i podpisana przez adwokata lub radcę prawnego (por. także postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie: z 26 lutego 2013 r., sygn. II AKz 66/13 oraz z 2 czerwca 2015 r., sygn. II AKz 223/15).

Konsekwencją obowiązywania art. 446 § 1 k.p.k. jest to, że pismo oskarżonego, oznaczone jako apelacja, wniesione obok apelacji sporządzonej i podpisanej przez podmiot fachowy, nie może w wypadku zaskarżenia orzeczenia sądu okręgowego, który orzekł w sprawie w pierwszej instancji, wywołać skutków w zakresie podniesionych w nim zarzutów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2014 r., sygn. II KK 88/14, LEX nr 1551332 oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 2 czerwca 2015 r., sygn. II AKz 223/15).

W sytuacjach, w których zgodnie z art. 446 § 1 k.p.k. obowiązuje przymus adwokacko-radcowski, pismo nazwane przez oskarżonego apelacją nie może być zatem uznane za środek odwoławczy i dlatego odmawia się jego przyjęcia (por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 13 kwietnia 2000 r., sygn. II AKA 42/00 oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 2 czerwca 2015 r., sygn. II AKz 223/15).

W świetle powyższego podniesiony przez oskarżonego w rozpoznanym zażaleniu zarzut błędnej interpretacji art. 446 § 1 k.p.k. należało uznać za niezasadny.

Uwzględniając konstytucyjny wymiar gwarancji prawa do obrony w kontekście wynikającego z art. 446 § 1 k.p.k. przymusu adwokacko-radcowskiego i powiązany z tym zarzut zażalenia nie zastosowania się przez Sąd I instancji do art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje.

Zgodnie z art. 42 ust. 2 Konstytucji: „Każdy, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Może on w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu”.

Przywołany powyżej przepis podnosi do rangi konstytucyjnej gwarancję prawa do obrony wyrażoną także na płaszczyźnie ustawowej w art. 6 k.p.k. („Oskarżonemu przysługuje prawo do obrony, w tym prawo do korzystania z pomocy obrońcy, o czym należy go pouczyć”).

Mając na uwadze powyższe należy na wstępie przypomnieć liczne judykaty Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych (w tym także Sądu Apelacyjnego w Krakowie), w których określono cel uregulowania wynikającego z art. 446 § 1 k.p.k. Ratio tego uregulowania należy wiązać z dążeniem do zapewnienia fachowej pomocy prawnej wnoszącym apelację po to, by po rzeczowej analizie wyroku wydanego przez Sąd I instancji apelacja została należycie opracowana, a w konsekwencji, by prawo do odwołania było realne, a nie pozorne (por. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie: z 6 listopada 2003 r., sygn. II AKa 304/03, Krakowskie Zeszyty Sądowe nr 1/2004, poz. 38; z 23 lutego 2005 r., sygn. II AKa 52/05, Krakowskie Zeszyty Sądowe nr 2/2005, poz. 41; z 12 kwietnia 2005 r., sygn. II AKz 117/05, Krakowskie Zeszyty Sądowe nr 4/2005, poz. 39; z 26 lutego 2013 r., sygn. II AKz 66/13, Krakowskie Zeszyty Sądowe nr 5/2013, poz. 48 oraz z 2 czerwca 2015 r., sygn. II AKz 223/15).

Ratio obowiązku sporządzenia i podpisania przez adwokata lub radcę prawnego apelacji od wyrok wydanego w pierwszej instancji przez sąd okręgowy, który wynika z art. 446 § 1 k.p.k., łączy się zatem z dążeniem do zapewnienia stronom, a w szczególności oskarżonemu, fachowej pomocy prawnej przy sporządzaniu środka odwoławczego od wyroku zapadłego w sprawach poważnych.

Zważywszy na to, że oskarżony, formułując zarzuty zażalenia, powołał się nie tylko na ustawowy wymiar prawa do obrony (art. 6 k.p.k.), lecz także na gwarancję prawa do obrony obowiązującą na płaszczyźnie konstytucyjnej (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP), Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje.

W rozważaniach doktrynalnych, dotyczących przedmiotowego zakresu prawa do obrony typowo rozróżnia się aspekt materialny i formalny obrony (choć niekiedy z zastrzeżeniami), co odzwierciedla rozróżnienie obrony polegającej na podejmowaniu określonych czynności, ewentualnie ich celowym niepodjęciu (obrona pasywna), i obrony polegającej na korzystaniu z fachowej pomocy obrońcy (por. S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2006, s. 304 i n.; A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 272. Zob. także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2008 r., sygn. P 48/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 4).

W postępowaniu karnym prawo do korzystania z pomocy obrońcy staje się w pewnych sytuacjach niejako obowiązkiem procesowym oskarżonego. Dzieje się tak w wypadku obrony obligatoryjnej, która opiera się na założeniu, że w pewnych sytuacjach występowanie oskarżonego w postępowaniu bez obrońcy powodowałoby ograniczenie jego prawa do obrony.

W piśmiennictwie został wyrażony pogląd, że katalog sytuacji, w których obrona jest obligatoryjna (art. 79 i 80 k.p.k.) wskazuje na zamiar ustawodawcy zagwarantowania udziału obrońcy we wszystkich tych sprawach, w których oskarżony dotknięty jest oddziaływaniem czynników psychicznych, fizycznych lub innych, uniemożliwiających mu sprawną obronę, bądź w których z góry należy się liczyć z zawilocią pod względem dowodowym lub prawnym (por. S. Waltoś: *Proces karny; Zarys systemu*, Warszawa 2006, s. 309).

Ratio powinności wskazanej w art. 446 § 1 k.p.k. jest zatem w pewnym zakresie zbieżna z tą, którą uzasadnia się obronę obligatoryjną.

Przymus adwokacko-radcowski ma sprzyjać realizacji celów postępowania karnego, w tym w szczególności dotarciu do prawdy materialnej. Podobnie, jak w wypadku przepisów przekształcających w pewnych sytuacjach prawo do obrony w obowiązek korzystania przez oskarżonego z pomocy obrońcy, powinność wynikająca z art. 446 § 1 k.p.k. można

uznać za przejaw „wyrównywania szans w postępowaniu”. Obowiązywanie art. 446 § 1 k.p.k. można zatem uznać za realizację zasady równości broni w postępowaniu karnym.

Sytuacje, w których ustawodawca przekształca prawo oskarżonego do obrony w obowiązek obrony w aspekcie formalnym, tj. wprowadza powinność korzystania pomocy obrońcy, nie powodują jednak zniesienia prawa oskarżonego do samodzielnego działania w procesie; zgodnie z art. 86 § 2 k.p.k. udział oskarżonego w postępowaniu nie wyłącza osobistego działania w nim oskarżonego.

Powyższe stwierdzenie mogłoby pozornie prowadzić do konkluzji o niezgodności art. 446 § 1 k.p.k. z ustawową (art. 6 k.p.k.) i konstytucyjną (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP) gwarancją prawa do obrony; ten przepis w odniesieniu do czynności procesowej polegającej na sporządzeniu i podpisaniu apelacji od wyroku wydanego w pierwszej instancji przez sąd okręgowy ogranicza bowiem prawo do samodzielnego działania oskarżonego.

Taka konkluzja byłaby jednak błędna.

Należy tu w szczególności zwrócić uwagę na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 4 listopada 2003 r., sygn. Ts 52/03 (OTK ZU nr 4/B/2003, poz. 232), którym nie uwzględniono zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 8 lipca 2003 r., sygn. Ts 52/03 o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej ze względu na jej oczywistą bezzasadność (OTK ZU nr 4/B/2003, poz. 231). W sprawie rozstrzygniętej wskazanym powyżej postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego przedmiotem kontroli skarżący uczynił art. 526 § 2 k.p.k., stanowiący o przymusie adwokackim do wniesienia kasacji. Argumentacja, którą Trybunał posłużył się dla uzasadnienia postanowienia stwierdzającego oczywistą bezzasadność zarzutu niezgodności tego przepisu z wynikającym z art. 42 ust. 2 Konstytucji prawem do obrony, zachowuje tu aktualność. W uzasadnieniu wskazanego postanowienia stwierdzono w szczególności, że konstytucyjna gwarancja prawa do obrony nie jest równoznaczna z prawem do obrony osobistej. W tym prawie konstytucyjnym nie zawiera się także uprawnienie do samodzielnego inicjowania poszczególnych stadiów procesu, w tym do wnoszenia nadzwyczajnych środków zaskarżenia. W tym kontekście w uzasadnieniu powołanego powyżej judykatu Trybunału Konstytucyjnego zaakcentowano, że przymus adwokacki nie ma na celu ograniczenia prawa do obrony, lecz przeciwnie - jego wzmocnienie przez zagwarantowanie wnoszonym środkiem zaskarżenia (jak już wskazano w sprawie, w związku z którą pojawił się problem konstytucyjny objęty rozpoznaną przez Trybunał skargą konstytucyjną była to skarga kasacyjna) odpowiedniego poziomu fachowego zarówno pod względem merytorycznym, jak i formalnym.

Sąd Apelacyjny uznaje za potrzebne uzupełnienie przedstawionej powyżej argumentacji, wspierającej tezę o braku kolizji pomiędzy uregulowaniem wynikającym z art. 446 § 1 k.p.k. a zasadą prawa do obrony, o nawiązanie do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (dalej: ETPC) z 11 czerwca 2013 r. w sprawie Kowalski przeciwko Polsce, skarga nr 43316/08 (dostępne w bazie orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu: <http://www.echr.coe.int/Pages/home.aspx?p=caselaw/HUDOC>).

W uzasadnieniu wskazanego powyżej orzeczenia, co do meritum dla Polski niekorzystnego, znalazło się stwierdzenie, doniosłe z perspektywy zarzutu podniesionego w rozpoznanym zażaleniu, że przymus adwokacki sam w sobie nie koliduje z gwarancjami wynikającymi z konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.). Z powyższego orzeczenia wynika, że z perspektywy gwarancji konwencyjnych istotne jest to, w jaki sposób ustawodawca wytycza dostęp do korzystania z pomocy obrońcy (por. także wyroki ETPC: z 22 marca 2007 r. w sprawie Staroszczyk przeciwko Polsce, skarga nr 59519/00 oraz z 22 marca 2007 r. w sprawie Siałkowska przeciwko Polsce, skarga nr 8932/05, zapadłe w kontekście uregulowań cywilnoprosesowych; dostępne w bazie orzeczeń ETPC: <http://www.echr.coe.int/Pages/home.aspx?p=caselaw/HUDOC>).

Podkreślenia wymaga także i to, że w sprawie dotyczącej oskarżonego S. S. (1)postępowanie drugoinstancyjne zostało skutecznie zainicjowane apelacją wniesioną przez jego obrońcę.

Zważywszy na utrwaloną linię orzecniczą, zgodnie z którą w sytuacjach objętych dyspozycją art. 446 § 1 k.p.k., argumenty zawarte w piśmie oskarżonego, nazwanym "apelacja", mogą stanowić dodatkowe uzasadnienie apelacji podmiotu profesjonalnego w zakresie przez niego zaskarżonym (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 marca 2008 r., sygn. II KK 446/07, LEX nr 406861 oraz z 30 października 2014 r., sygn. II KK 88/14, LEX nr 1551332; postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 lutego 2013 r., sygn. II KK 141/12, LEX nr 1277700 oraz z 12 grudnia 2013 r., sygn. II KK 324/13, LEX nr 1405570, powoływany już powyżej wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 13 kwietnia 2000 r., sygn. II AKa 42/00, jak również wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 19 maja 2009 r., sygn. II AKa 73/09, Krakowskie Zeszyty Sądowe nr 10/2009, poz. 51 oraz postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie: z 25 stycznia 2007 r., sygn. II AKz 2/07, Krakowskie Zeszyty Sądowe nr 2/2007, poz. 44; z 20 grudnia 2007 r., sygn. II AKz 649/07, Krakowskie Zeszyty Sądowe nr 2/2008, poz. 44; z 7 kwietnia 2011 r., sygn. II AKz 81/11, Krakowskie Zeszyty Sądowe nr 5/2011, poz. 54 oraz z 2 czerwca 2015 r., sygn. II AKz 223/15), Sąd Apelacyjny stwierdził, że wynikający z art. 446 § 1 k.p.k. przymus sporządzenia apelacji przez podmiot profesjonalny nie naruszył w niniejszej sprawie prawa oskarżonego do obrony ani w wymiarze ustawowym (art. 6 k.p.k.), ani w wymiarze konstytucyjnym (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP).

Przypomnienia wymaga, że w zaskarżonym zarządzeniu odnotowano, że pismo oskarżonego, określone jako „apelacja”, zostanie przesłane Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie wraz z apelacją jego obrońcy. Wbrew twierdzeniom oskarżonego, zapadłe w jego sprawie zarządzenie nie narusza zatem jego prawa do obrony.

Mając na uwadze wszystkie przedstawione argumenty orzeczono jak na wstępie.